

W środę, 9 grudnia 2009 roku pojechaliśmy na wycieczkę do planetarium w Chorzowie. Pani Iza obiecała nam ją już zeszłym roku. Teraz, o okazji mikołajek, panie: Ela, Iza i Ola powiodły gromadkę z klas IV – VI na drogę mleczną. Zanim jednak nauczyliśmy się tych wszystkich ciekawostek o sferach niebieskich, pojechaliśmy do katowickiego kina 3D na film pt. „Dinozaury”. Podczas seansu cofnęliśmy się w czasie do ery największych gadów w dziejach Ziemi. Byliśmy świadkami wyklucia, dojrzewania, przeżyć wieku młodzieńczego i zakładania rodziny przez te cudowne zwierzęta. Trójwymiarowa przestrzeń pozwoliła nam wczuć się w praczasy.

Po seansie pojechaliśmy do Chorzowa. Tam mieliśmy przyjemność posłuchać wykładu na temat nieboskłonu w różnych porach roku. Mogliśmy wreszcie wypróbować naszą wiedzę nabytą na przyrodzie, nad którą ręce łamie głównie pani Grażyna. Dlaczego wypróbować? Bo lektor w sprytny sposób stał się również „odpytywaczem”. Mamy nadzieję, że teraz, po uzyskaniu podwalin wizualnych, wiedza o astronomii będzie nam przyrastała łatwiej. No i każdy z nas wie, gdzie szukać swojego znaku zodiakalnego na firmamencie. Oczywiście Ci, którzy nie przespali lekcji ;).

Po skończonej prezentacji nasze panie zabrały nas do obserwatorium. Podziwialiśmy ogromny teleskop, ale, niestety, z powodu padającego deszczu, z obserwacji nieba nic nie wyszło. Zmarznięci i głodni, ale zaopatrzeni w zakupione mapy nieba, udaliśmy się do restauracji McDonald's na szybki posiłek, który okazał się nie taki znów szybki z racji dużej ilości zamówień. Pokrzepieni żołądkowo wróciliśmy do domu. Ciekawie było. Zobaczymy, co następnym razem panie dla nas wymyślą.